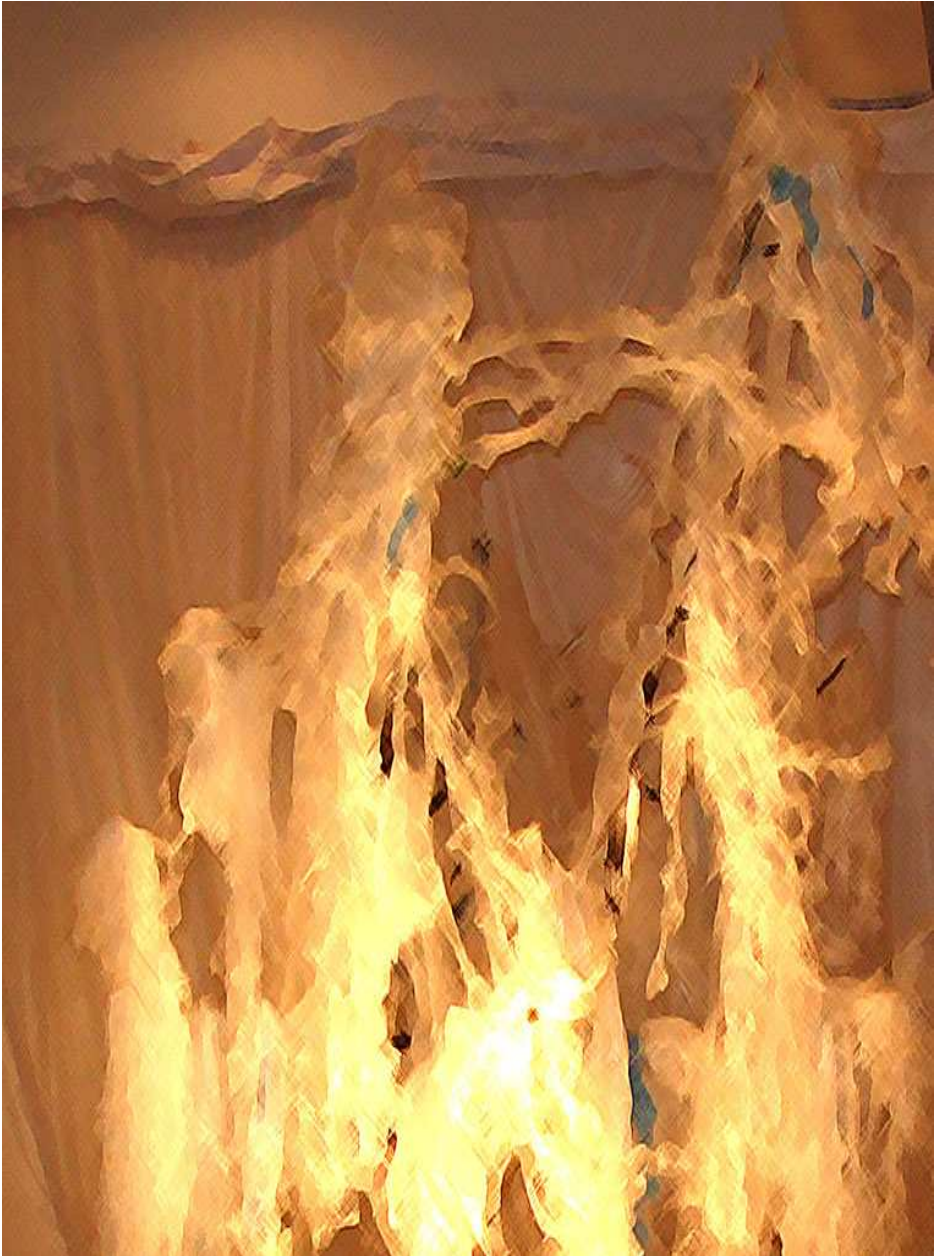




Dom Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie



Praquienia ...

Prezentujemy Państwu zbiór tekstów nadesłanych na konkursy literackie w ramach przygotowań do tegorocznego „Wieczoru z Aniołami” zorganizowanego przez Dom Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie.

Część pierwsza, zatytułowana „Modlitwa przy wigilijnym stole” - osobiste, niepowtarzalne, wzruszające, pełne żaru podziękowania i prośby do Pana Boga...

„dziękuję Ci Boże za moją rodzinę, za dom, który dostałam...”

„Dopomóż nam Boże,

By Święta nie były smutne,

By były bez łez

Pomóż mi Boże

We wszystkim o co Cię poproszę

Proszę...”

Część druga „Świąteczny prezent” – jedyna w swoim rodzaju „skarbnica” wiedzy na temat tego, o czym marzą autorzy niniejszego zbioru...

„Prezenty, prezenty, prezenty...

Któż powiedział, że są zarezerwowane tylko dla dzieci...”

„...chciałbym dostać na święta w prezencie ciągle regenerujący się bochen ciepłego chleba”

„Może to być okrągłe, choć nie musi,

kolor też jest mało ważny...”

O pragnieniach ... naszych także...

Autorom z Dziennego Ośrodka Adaptacyjnego w Poznaniu, Zespołu Szkół Specjalnych w Kowanówku, , Domu Pomocy Społecznej w Lisówkach, Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego w Mosinie, Środowiskowego Domu Samopomocy w Chrzypsku Wielkim, Kórnickiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Niepełnosprawnością Intelktualną i Ruchową „Klaudynka”, Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „ Promyk” – WTZ w Dopiewcu, Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu, Środowiskowego Domu Samopomocy we Włoszakowicach, Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski im. Leszka Grajka- WTZ w Swarzędzu, Warsztatu Terapii Zajęciowej” Pawełek” w Owińskach, Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie, Szkoły Podstawowej nr 2 w Puszczykowie oraz Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie

z całego serca dziękujemy za... niepowtarzalną podróż w świat świątecznych pragnień !!!

koukurs poetycki

*„Wigilia w tamtym domu,
gdzie bliska byłam komuś
gdzie nie było przykrości
w sercu moim gości.*

*Daj mi tam powrócić Boże,
o to dzisiaj Ciebie proszę”*

*Paulina Dąbkiewicz
Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr2 w Poznaniu*

Angelika Scherner - Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie

Panie Boże jesteśmy tu przy tym wigilijnym stole. Jesteśmy tu wszyscy razem i cieszymy się, że 2000 lat temu Jezus urodził się, w zimnej stajence i umierając na krzyżu odkupił nasze grzechy abyśmy teraz mogli cieszyć i czcić narodzin Pana Naszego Zbawiciela. Dziękujemy Ci, że możemy siedzieć przy pełnym stole i ciepłe rodziny. Dziękujemy, że uic tego wieczoru nam nie brakuje i że chcemy dzielić się opłatkiem i składać sobie najszczerze życzenia.

Prosimy Cię o pomyślność w nowym roku oraz aby następne święta były równie wesole, bogate i obfite.

AMEN.



rys. Katarzyna



rys. Angelika Scherner

Katarzyna Szymańska - Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie

Moja modlitwa

Panie Boże mama mówi, że czas na modlitwę, ale czy ja umiem się modlić?

Mogę powiedzieć wierszyk:

O Panie Boże dzięki Ci,
Za Twoją miłość spełnioną.
Za opiekę, którą mi otaczasz,
Że do mego życia wkraczasz.
Za postać Twoją w chlebie,
bo tak bardzo kocham Ciebie.

*Jednak to tylko słowa, słowa, które niewiele znaczą. Rymy pisane by tworzyć.
A jaka jest modlitwa? Mówią, że powinna płynąć z serca, być prosta i szczerą...*

Kochany Ojczy, dziś Wigilia, czas miłości, radości, pokoju.

*Nawet nie wiesz jak bardzo się cieszę mogąc stać dziś w tym miejscu,
przy rodzinnym stole, wraz z rodzicami, rodzeństwem... To dzięki nim jestem
szczęśliwa. Dlatego z całego serca pragnę podziękować Ci za nich. Za każdy
dzień z nimi spędzony, za ich uśmiechy i to, że mogę pocieszyć,
gdy płaczą. Dziękuję.*

Beata Ćwiertnia - Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

Wtedy jest Boże Narodzenie

Zawsze, kiedy uśmiechasz się do swojego brata
i wyciągasz do niego ręce,
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy w pokorze poznajesz
jak bardzo małe są Twoje możliwości
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy milkniesz
aby wysłuchać
jest Boże Narodzenie

Zawsze, kiedy rozumiesz
jak wielka jest Twoja siła
jest Boże Narodzenie.

Zawsze, kiedy pozwolisz by Bóg
pokochał innych przez ciebie
jest Boże Narodzenie.

Zawsze wtedy,
jest Boże Narodzenie.



rys. Beata Ćwiertnia



rys. Piotr Pachura

Panie Boże dziękuję ci,
że kolejny raz zebrałem się
z rodziną przy wigilijnym stole.
Chcę ci też podziękować
za miłość w mojej rodzinie.
Chcę cię prosić żeby na świecie
nie było wojen i głodu,
a także żeby wszyscy
w tę „magiczną noc” sobie wybaczyli.
Dziękuję ci też Boże za miłość,
którą mi okazujesz,
gdy jest mi smutno modłę się
czuję wtedy twoją obecność i
od razu jest mi raźniej.

Piotr Pachura - Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

Spotykając się przy tym wigilijnym stole
wspominamy narodziny Pana Jezusa,
który sam o nich powiedział w obecności Piłata:
„Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat,
aby dać świadectwo prawdzie” (J 18.37).

Poprośmy zatem Pana,
aby zesłał na was Ducha Prawdy,
który pomoże nam zrzucić kajdany kłamstwa i
rozleje w naszych sercach bezbrzeżną miłość.

Agnieszka Idziaszek - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Dziękuję Ci Panie Jezu, że się urodziłeś, sprawiając nam
wszystkim radość.

Dziękuję, że jestem wśród przyjaciół

Że jestem zdrowa

I że tak mi dobrze wychodzi w codziennym życiu

Proszę Cię o zdrowie dla moich rodziców, dziadka i braci

I żeby Nowy Rok nie był gorszy od poprzedniego



rys. Radosław Biniaś

Agata Kurtiak - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Panie Boże spraw aby moja siostra urodziła zdrowe maleństwo

Żeby święta były szczęśliwe i żeby wikt już nie chorował

Żeby przy wigilijnym stole spotkała się cała rodzina

Żeby wikoło nie zabrakło

Żeby wszyscy byli zdrowi

I chciałabym żeby wikt się nie kłócił i cały rok był bez kłótwi

Żeby wszyscy żyli w zgodzie, szanowali się i kochali.

Paulina Szyńska - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Chciałabym być zdrowa

Żeby była cała rodzina razem przy wigilijnym stole co roku

Żeby wszyscy byli dla siebie mili, nie kłócili się

Żeby moje rodzeństwo zawsze było razem i sobie wzajemnie pomagało

Dziękuję za szczęśliwie przeżyty rok i wszystkie małe i duże radości,
które mi się spotkały.

Marta Wawrzyniak - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Panie Boże spraw aby te święta były jak najpiękniejsze na całym świecie

Żeby ludzie żyli w zgodzie, żeby nie było żadnych konfliktów

Żeby moja rodzina była zdrowa i szczęśliwa

A zwierzęta w niej żyjące miały zawsze pełne miski i żyły ze sobą w zgodzie

Żeby nikomu nigdy nic nie zabrakło

No i żeby moi bracia dobrze skończyli studia.

Jacek Kandulski - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Dziękuję za święta

Za to, że rok dobrze przeminął

Za to, że wszystko mi się dobrze udawało i byłem szczęśliwy

Proszę by następny rok też był dobry

Żebym miał dobre wyniki w sporcie

A każdy dzień mijał radośnie.

Barbara Waśniowska ***

Czasu nie da się cofnąć
Choć prób było wiele
Przeszłość nie powróci
A z nią przyjaciele
Nie naprawimy złych czynów
Czasem popełwionych
Tylu też wylanym
Spraw niedokończonych
Czynu nasze za życia
Brzmią echem w wieczności
Co po nas zostawie
W dalekiej przyszłości



aut: Dom Pomocy Maltańskiej
w Puszczykowie

Patrycja Janowicz - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Chciałabym żeby te święta Bożego Narodzenia każdy człowiek życzliwy przygarwał
każdego człowieka bezdomnego, który zapuka do ich drzwi.
W tym bardzo świątecznym dniu nie wolno wyrzucać nikogo, kto u was się pojawi.
Chciałabym na święta, żeby dzieci, młodzież, osoby chore i niepełnosprawne doznały
wiele radości. By przyszedł do w nich Mikołaj z bardzo dobrych wiadomościami,
że ich zdrowie się poprawi i by przywiósł im czarodziejskie prezenty.
By ludzie starsi nigdy nie byli samotni i by zawsze otaczali ich ludzie pomocy,
taki prezent bardzo mocno ich ucieszy i nie będą smutni.
Mojej mamie daj zdrowie, żeby nigdy się nie martwiła swoim życiem,
a kiedyś by było lepiej.
A dla mnie proszę o zdrowie i dobrego przyjaciela, z którym bym mogła
porozmawiać o życiu i nigdy bym tego przyjaciela nie straciła do końca życia.

Mariusz Paszkowiak - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Przy wigilijnym stole modlę się o zdrowie
i dobry urodzaj w polu,
żeby nie zabrakło chleba
i pokoju na świecie.

Kornel Klorek - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Chciałbym podziękować swojej rodzinie,
koleżankom, kolegom i wychowawcom za pomoc,
która jest mi niezbędną.
Niech Was Bóg błogosławi.

Ewa Mączka - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Dziękujemy Ci Boże za te dary, które na wigilij-
nym stole składamy. Aby na tym stole nigdy nie
zabrakło chleba, ani tego co do życia trzeba.
Prosząc Cię Boże o dalszą miłość i zdrowie,
obysmy nigdy nie zapomnieli o Tobie.

Piotr Cwojda - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Przy wigilijnym stole będę modlił się do Dzieciątka Jezus
o moje zdrowie, mojego brata i rodziców.
„Proszę Cię Panie Jezu o zdrowie, opiekę
i błogosławieństwo dla całej rodziny
i wszystkich mi bliskich przyjaciół”.
Modlę się również za dusze moich kochanych dziadków,
wszystkich z rodziny i znajomych,
których już ze mną nie ma.

Ewelina Turowska - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Dziękuję Bogu za wszystko dobro, które mnie spotkało,
dziękuję, że mogłam spotkać się z rodziną
przy tym stole świątecznym,
dziękuję za to, że mogę przetamać się z moją rodziną
opłatkiem i złożyć im najlepsze życzenia.
Cieszę się, że możemy razem podziwiać
piękną choinkę i śpiewać kolędy.
Dziękuję Boże, że mogę zjeść dobrą rybkę
i inne potrawy wigilijne.

Anna Piliszewska ***

W szopie rodzi się Dziecina.
Pieje kur i moc truchleje .
Wiatr wierzchołki drzew uagina.
Huczy bór i biegną dzieje.
Noc szkli okna ciężką wrozu
jak w grotesce, jak w teatrze.
Po błyszczących schodach z lodu
zbiegnie Bóg i ślady zatrze

W bursztynowym, ciepłym świetle,
Przy choinek migotaniach,
Mkną w powietrzu dobre duchy,
Dzwonią dzwonki w gwiazdnych saviach.
Karp dopieka się cierpliwie,
Barszcz paruje w wielkich wazach,
Aż się wiercą wiespokojnie
Wszyscy Święci na obrazach!
A na szypach rozptaszczone
Piegi wosków matych dzieci...
Rewifery Mikołaja wiosą,
Pierwsza Gwiazdka świeci !!!

Boże drogi,
W ten czas błogi
Narodziu Syna Twego,
A Zbawiciela naszego
Pragnę Cię prosić:

Abym zawsze zgodnie
Z Twymi przykazaniami postępowała,
Oraz godnie
Żyć umiała.
Żebym Synowi Twojemu
Cześć oddawała,
A Tobie, Bożu mojemu
Niech na wieki wieków będzie chwala.

Dziś, przy wigilijnym stole, pragnę Cię prosić, abys poświęcił wszystko co na nim się znajduje. Abys pobłogosławił wszystkim, którzy przy nim zasiadają. Chciałabym, dobry Boże, aby te święta, Narodzin Twójego Syna nie były dla mnie tylko wspólnym posittkiem i przebywaniem w gronie rodziny. Pragnę, aby był to czas radości i modlitwy. Dziękuję Ci także za to, że obdarzyłeś nas-ludzi miłością i wszystkim czego doznajemy.

Proszę Cię Boże dopomóż mi w spełnianiu Twojej woli
przezwyciężeniu trudności życiowych.
Niech Twoja Gwiazda prowadzi mnie do Jezusa Chrystusa.

Amen.

Krystyna Dymalska - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

Wspomiaty Wielki Boże, dzięki Ci składamy za Twoją opiekę nad nami.

Dziękujemy za piękną przyrodę, w której żyjemy, z dala od wszystkich hatasów.

Dziękujemy za opiekę, że nie musimy nic robić, że możemy żyć, nie martwiąc się

o zakupy, gotowanie, pranie i wiele innych czynności, bo pracownicy Domu to robią.

Dziękujemy i prosimy o dalszą taką opiekę do końca życia. Jednocześnie prosimy Boga o zdrowie dla naszych opiekunów.

Maria Kozubowska - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

To nieprawda, że jestem sama

To nieprawda, że jestem samotna

To nieprawda, że nikogo nie kocham

To nieprawda, że wszystko jest mi obojętne

To nieprawda, że wszystko, co dobre już za mną

Narodzone Boże Dziecię spraw, żeby to zawsze była nieprawda .

Danuta Ritter - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

Wigilijna modlitwa dziecka

Jezusinku maleńki, a nieskończenie wielki, pobłogosław rączką matką, piękną naszą ziemię całą. Niech się radość zbudzi, w sercach wszystkich ludzi.

Pobłogosław mój dom miły: i mamę i tatę i siostrzyczkę i brata i kotka i dwa pieski kudłate. Uśmiechuj się do nas promiennie, a ja Ci zaśpiewam najpiękniejszą kolędę -
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj ...

Boże mój Ojczy pragnę podziękować Tobie za kolejne święta.
Za to, że mogę wraz z całą rodziną usiąść przy wigilijnym stole pełnym obfitości,
za ten magiczny czas,
który sprawia, że wszyscy jesteśmy szczęśliwi
i zapominamy o problemach, by móc wspólnie się radować.
Dziękuję za zdrowie, pomysłowość i wszystkie otrzymane łaski
oraz proszę o udzielenie mojej rodzinie daru miłości, zgody i pokoju,
a wszystkim samotnym i chorym o umocnienie.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.



rys. Danuta Ritter

Stanisław Stawarski - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

Sądzę, że będę uczestniczył we wspólnej modlitwie w naszym Domu Pomocy Społecznej. Będę się modlił za wszystkich pracowników i mieszkańców naszego domu, bliskich mi i przyjaźnie do mnie nastawionych.

Będę się modlił w skupieniu za rodzinę, z którą rozstałem się w bardzo przykrych okolicznościach. Przyczyną rozstania była choroba, która polegała na częstej utracie świadomości. Trwało to czasem kilka godzin dziennie i napawała mnie ogromnym strachem. Moja choroba doprowadziła do wielu nieporozumień i być może spowodowała, że rodzina oddaliła się ode mnie.



aut: Dom Pomocy Maltańskiej
w Puszczykowie

Karolina Nowacka - Warsztat Terapii Zajęciowej „Pawelek” w Owińskach

Dziękuję Panie Boże Tobie za Rodziców, za bezwarunkową miłość. Za miłość, która daje mi spokój a jednocześnie siłę i odwagę do dalszego działania w życiu.

Za miłość i zrozumienie, które pozwala mi żyć i uśmiechać się.

Dziękuję Ci Panie Boże mój Kochany za dobrych ludzi, których spotykam na swojej drodze. Dzięki nim mogę funkcjonować samodzielnie na miarę swoich możliwości.

Dziękuję Ci Panie Boże za innych uczestników i terapeutów na Warsztatach- dzięki ich akceptacji i sympatii odkryłam drugie życie. Bardzo ważne dla mnie jest to, że mogę pomóc innym w pełnieniu obowiązków. Tu na warsztatach staram się funkcjonować samodzielnie na miarę moich możliwości. Codziennie mam możliwość poznawać tę granicę. Dziękuję Ci za moje talenty i za to, że mogłam je odkryć na Warsztatach.

Pragnę Ci także podziękować za przytulnego Misia. Jest jednym z moich najwierwiejszych przyjaciół. Przytulanie się do niego działa na mnie uspokajająco. Przypomina mi osobiste wydarzenia, jest wspomnieniem osoby, która pojawiła się w moim życiu. Bardzo chciałabym jeszcze kiedyś spotkać tę osobę.

Proszę Cię Panie Boże Najdroższy o zdrowie i siły dla mojej całej Rodziny.

Proszę Cię Panie Boże o cierpliwość do innych ludzi. Dzięki cierpliwości można nauczyć się jak być spokojnym człowiekiem. Czasem czuję, że nie jestem cierpliwa i wyrozumiała. Proszę Cię o umiejętność rozumienia pewnych spraw w moim życiu. Proszę Cię Panie Boże żebym nie straciła wiary w Ciebie. Abyś bardziej w Ciebie uwierzyła tak głęboko, aby nigdy nie wątpić.

Dawid Mandok - Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Mosinie

Panie Boże...

W tym szczególnym Dniu,
przy świątecznym stole,
chciałbym prosić Cię abyśmy wspólnie
z bratem Maciejem,
Adamem,
siostrą Ewą,
Wujkiem i Ciocią
Możli podzielić się opłatkiem.
Podziękować za dobre chwile,
które przeżyliśmy w tym Roku wspólnie,

...

choć wie byto ich wiele...
Prosić o zdrowie dla Wszystkich z Rodziny,
aby Tata i Mama wrócili do domu...
Żebyśmy następną Wigilię spędzili razem
w Naszym DOMU.
Obiecuje że będę grzecznie się zachowywał,
będę starał się dobrze uczyć-

...

choć wiesz że wie jest to dla mnie łatwe.
Będę pomagał młodszym,
starszym
i starszym.

...

Tylko spełnij moje prośby...

Marta Knapirska - Szkoła Podstawowa nr 1 w Puszczykowie

Drogi Boże. W ten wigilijny wieczór
Pobłogosław te potrawy, naucz nas dobra i miłości.
Niech na zawsze opadnie choćby i najmniejszy mur,
Który powstaje, gdy między nami złość lub smutek zagości.
Zapomnijmy o kłótniach, złości i sprzeczkach..
Jesteśmy dla siebie najcenniejszym skarbem.
Napetuj nas Duchem Świętym, zapatajmy ciepłem tak, jak pata ta świeczka,
Gdy podzielimy się opłatkiem, Twym świętym pokarmem.
W kącie stoi już choinka, a na stole karp w półmisku.
Serca trwają gorące, wielkiej chwili oczekują.
Nigdzie nie jest tak dobrze, jak w rodzinnym „ognisku”,
Gdzie serca są otwarte, twarze miłością potyskują.
Lecz pamiętajmy też o tych, co nie mogli
Zasiąść do positku wspólnego.
Obyśmy im naszą modlitwą pomogli,
By wyzdrowieli, święta w szczęściu spędzili, bądź siedli przy uczcie
do stotu pańskiego.
Pierwsza gwiazda już na wiebie,
Biblia czeka i opłatek.
Dziękujemy Ci Boże za wszystko, modły wznosimy do Ciebie,
Bądź pochwalony za Twą dobroć przez każdy świata wiek.

Amen



rys. Przemysław Błaszak

Przemysław Błaszak - Szkoła Podstawowa nr 1 w Puszczykowie

Boże, dzisiaj kolejny raz przychodzisz na świat.

*Rodzisz się również w naszych sercach, po to, żebyśmy byli lepsi,
umieli podążać drogą, którą Ty nam wskazujesz. Maryja, Józef,
pasterze to Twoi najbliżsi, którzy czuwają nad Tobą i dbają o Ciebie.
My też mamy rodziny i bliskich. Prosimy Cię Boże wiech owi zawsze
będą przy nas, wiech nasze rodziny będą zawsze pełne miłości tak,
jak dzisiaj, gdy wspólnie siedzimy przy stole, gdy łamiemy się opłatkiem
i składamy sobie życzenia. Amen.*

Agata Kiejdrowska - Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski
im. Leszka Grajka w Swarzędzu

Modlitwa Bożonarodzeniowa

Dzisiaj jest 24 grudnia. Jak co roku obchodzimy Święta Bożego Narodzenia.

Spotkałiśmy się wszyscy razem przy wigilijnym stole nakrytym białym obrusem.

Za chwilę podzielimy się opłatkiem, złożymy sobie życzenia, a nawet wybaczymy błędy popełnione w stosunku do siebie. Dla każdego z nas powinien to być radosny dzień, bo urodził się nasz Zbawiciel. Jednak rzeczywistość jest inna. Wokół nas żyją ludzie samotni, chorzy, uzależnieni od narkotyków lub alkoholu, przykuci do łóżek, mieszkający w różnych instytucjach, które zastępują im rodzinny dom. Pamiągajmy o nich w naszych modlitwach, by uowo uarodzone Dziecię otoczyło ich opieką i miłością chrystusową. Na co dzień spotykamy również ludzi, którzy są zawistni i w swoich sercach czują nieważność do drugiego człowieka. Miłosieru Jezu wlej w nich światło swojej miłości, aby uwierzyli, że Bóg i dobro naprawdę istnieją. Jezu Miłosieru prosimy Cię, przymuż nam wiary, nadziei i miłości. Spraw, byśmy umieli dostrzegać to, co piękne, abyśmy potrafili radować się nawet z drobiazków, które dla oczu są niewidoczne, a można je zobaczyć duszą. Matko Boża spraw, by mimo bolączek, jakie dotyczą nas w życiu Nowy Rok upłynął nam w spokoju i miłości. Dodaj nam sił w życiowych zmaganiach, byśmy z pokorą znosili przeciwności losu.

Katarzyna Wiktoria Polak ***

Wigilia

Poprószyno, zaświeżyło, posypało.

Wszędzie czysto, uroczyscie, biało

Zapachniało jodetką, Świętami, Wigilią

Taka cisza

I słysząc jak nam serca biją.

Agnieszka Brambor - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Zauważmy, że dziękujemy
dziś wieczór Wigilijny, pomodlimy się w
skupieniu dziękując Nowo Narodzonemu Dziecięciu
za otrzymane łaski w tym kolejnym przeżytym
razem roku,

a kolejny rok niech upłynie w zdrowiu i spokoju aby
był wypełniony radością i miłością.

Małgosia Dorosińska - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Panie Jezu dziś zebraliśmy się przy tym stole, aby spotkać się z Tobą i aby powiedzieć, że Cię kochamy i chcemy być razem. Uszykowaliśmy bowiem u nas miejsce dla Ciebie. Jesteś naszym oczekiwany gościem. Przyjdź ze swoją matką Maryją i Józefem. Chcemy razem z Tobą dzielić się oplatkiem twoim ciałem i składać sobie najlepsze życzenia. Prosimy byś w tę noc obdarzył wszystkich ludzi dobrocią i rozgrzał ich serca, aby stali się dobrymi ludźmi. Prosimy też o pokój i o to by każde stworzenie, które stworzył twój ojciec było zawsze szczęśliwe. A gdy przyjdzie ten wyczekiwany już czas i będziemy pochylać się w skupieniu nad oplatkiem, będziemy prosić Cię o zdrowie dla całej rodziny i o to by Nowy Rok był pomyslny dla nas, abyśmy żyli w zgodzie i miłości. Będziemy także dziękować za otrzymane łaski i prosić o błogosławieństwo Boże i zdrowie dla naszej rodziny.

Ewa Dederek - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

W Wigilijną noc niech spływa na nas modlitwy moc:
zdrowia, szczęścia, pomyslności i niech dobroć
wśród nas gości. Módlmy się o radość, miłość i
pokój, aby zagóściły w sercach Naszych, a Nowy
Rok niech zapoczątkuje same szczęśliwe lata.

Roman Stachowski - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Gdy zbliżają się radosne Święta Bożego Narodzenia coraz bardziej oczekujemy spotkania z najbliższymi z którymi zasiądziemy do stołu w czasie wieczerzy wigilijnej i będziemy tańczyć się opłatkiem i składać sobie życzenia, ale przedtem będzie czytany fragment z pisma św. O Bożym Narodzeniu i odmówienie modlitwy, którą własnymi myślami pragnę utożyc:

Witam Cię Jezu Malusieńki, który się urodziłeś z Maryi Panny, który mieszkasz w kościele i jesteś wśród nas i wszystkim, którzy Cię kochają, błogostawisz i udzielasz wszelkich łask. Proszę Cię o zdrowie, błogostawieństwo i miłość do Ciebie i do wszystkich ludzi a szczególnie do rodziców, znajomych i najbliższych z rodziny. Proszę Cię błogostaw dzieci i wszystkich chorych i cały Boży Świat. Amen

Stawomir Wysocki - Zespół Szkół Specjalnych w Kowanówku

Niezapomniana chwila

Panie Jezu dziękuję Ci z głębi serca za dzisiajsze spotkanie przy wigilijnym stole.

Za obfite dary, które mogę spożywać.

Dzięki Bożemu miłosierdziu i dobroci mogliśmy się spotkać całą rodziną w tej uroczystej chwili urodzenia Dzieciątka Bożego.

Boża łaska i cud urodzenia sprawiły,

że śpiewając kolędy i uwielbiając Boga Duch Święty

Piotr Kita - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Dziękujemy Ci Panie Boże za te dary, które dzisiaj będziemy spożywać. Dziękujemy Ci Panie za Twe łaski, które otrzymaliśmy w tym roku, dziękujemy Ci Panie za miłość i ciepło w domu rodzinnym. Prosimy Cię Panie Boże o zdrowie i siły na Nowy Rok, aby również mogliśmy się cieszyć i przebywać z najbliższymi. Prosimy Cię Panie o pokój na ziemi, aby wszelkie wojny i nieporozumienia w kraju i na świecie ustały i zapomniały. Prosimy Cię Panie, abyś otoczył szczególną opieką dzieci cierpiące przemoc w rodzinie i gdzieś. Dziękujemy Ci Panie za Twojego syna, aby



aut: Dom Pomocy Maltańskiej
w Puszczykowie

Karolina Kubeczko - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, szczęścia radości i pomysłowości. Chciałabym mieć dużo przyjaciół i koleżanek, mniej trosk i zmartwień. Dziękuję za zdrowie, za mamę, za wszystko co mam.

Michał Kamieniarz - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Pobłogosław nas i te opłatki, którymi będziemy się dzielić zwyczajem ojców. Naucz nas dzielić się chlebem, miłością i życzliwością z każdym człowiekiem. Odbierz nas wszystkim Twoim pokojem, abysmy wspólnie stawili Twoją ojcowską dobroć. Przez Chrystusa Pana Naszego Amen. Wieczera wigilijna ma charakter wybitnie religijny. Przeżywanie naszych wieczery w jedności, wspólnoty i miłości, przybliży uoc gwiazdy betlejemskiej...

Mirostawa Mała - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Już pierwsza gwiazdka łsu, poetom i nawet zbójcom serca szarpie. Na barszczyk babcia cichcem zerka, a wuj zabawia się widelcem, bo wie, że kroi się wyżerka. Za te dary położone na stole odmawiamy „Ojcze Nasz...” i dziękujemy że możemy je spożywać. W ten sposób dziękujemy Bożu.

Włodzimierz Firlej - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Dziękujemy Ci Boże, że kolejny rok możemy podziękować Ci za dary, które spożywać mamy, prosimy o zdrowie i błogosławieństwo Bożej Dzieciny na przyszły rok, a dziękujemy za otrzymane taski.

Janina Sibińska - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Kochany Jezusku dzisiaj narodzony pobłogosław wszystkie narody. W tę cudowną

Arkadiusz Dederek - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Modlę się, aby w Dzień Bożego Narodzenia wikt nie był sam i aby spełniły się wasze najskrytsze marzenia. Aby wszystkie dni w roku były tak piękne i szczęśliwe, jak ten wigilijny wieczór. Wigilia, piękne rodzinie zbratawie, kiedy nas bliscy otoczą w krąg, kiedy się kruchy opłatek ławie, wśród dobrych modlitw na cały rok..

Elżbieta Śliwa - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Pobłogosław Panie z wysokiego nieba, by nie zabrakło chleba, nie zabrakło gruli, aui tej miłości do naszej Matuli. Panie Jezu nasze słonko, pobłogosław to jedzouko, Panie Jezu nasze życie pobłogosław też i picie, Panie Jezu nasze barki pobłogosław też kucharki. Amen

Robert Flieger - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Chrystusie, Tischner kiedyś powiedział, że „odkupites świat” i żeby zrozumieć los tego świata, trzeba zrozumieć los jego właściciela. Nie sądzę, abym kiedykolwiek mógł zrozumieć, dlaczego kupites to całe stworzenie dla siebie, ale proszę pozostaw je takim jakie jest. Świat jest piękny, dzięki kontrastom. Niedoskonałości wypuklają ideał. Sam z doświadczenia wiesz, że bez zła nie istniałaby caota dobra. Proszę tylko o jedno, uczyni mój maty świat po środku Europy bardziej przyjazny dla tych, którzy nie mogą dorównać tempa tym bardziej pięknym



rys. Sławomir Wysocki

Michał Kaczmarek - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Moja modlitwa

Modlę się o zdrowie dla wszystkich dzieci, o szczęście, o chleb, o ciepło, w te Jedyne Święta.

Justyna Bartkowska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Prośba

Odwiedź mnie Tato, czekam tak długo, by rodzina była razem. Proszę Cię Boże, o szczęście dla mojej rodziny, wielką radość dla żyjących oraz mojej babci i dziadka

Bartek Świtalski - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Dziękuję Ci Boże za to, że wymyśliłeś świat, że stworzyłeś ludzi, ziemię i zwierzęta, i za to, że jak umieramy to dusza idzie do nieba. Chciałbym żeby ludzie wierzyli w Boga i żeby dzieci nie były się ze sobą.

Ilona Bykowicz - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Dziękuję Ci Boże za moją rodzinę, za dom, który dostałam,
Za ludzi, którzy mi pomogli, dziękuję za moje koleżanki i kolegów,
Dziękuję za siostrę i brata.

Janina Szyszkowiak - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Niech w tym dniu Bożego narodzenia spełnią się wszystkie marzenia zdrowia, szczęścia i radości. W tym dniu Bożonarodzeniowym spełnią się te życzenia, które składam wam wszystkim oraz wiech ta Boża Dziecina o nas nie zapomina. Życzenia składam Wam z szczerości i prosto od serca. Życzę Wam dużo szczęścia oraz Błogosławieństwa Bożego w nadchodzącym Nowym Roku. Amen

Paulina Dąbkiewicz - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Tamten dom

Panie Boże, gdy zimno na dworze ja oczy wznoszę i Ciebie proszę. W tym dniu szczególnym przy pięknym stole z zapasem sianka pod obrusem. Daj mi wrócić, proszę do tamtego domu, do osób, które szczęście i radość mi dawały zawsze mi pomagały. Wigilia w tamtym domu, gdzie bliska byłam komuś gdzie wie było przykrości w sercu moim gości. Daj mi tam powrócić Boże, o to dzisiaj Ciebie proszę.

Łukasz Gajewski - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Chciałbym Tobie podziękować boże za to, że miałem taką wspawiającą babcie,
To był bardzo dobry, kochany i wyrozumiały człowiek. Szkoda, że nie ma jej ze mną,
bo nie mam teraz do kogo przyjść, chociaż wiem, że jest jej lepiej tam, gdzie jest.

Katarzyna Gajewska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Panie Boże chciałabym Ciebie prosić o siły w życiu codziennym.
Chciałabym, abys mnie nie opuszczał w trudnych chwilach, które codziennie
przychodzą.
Proszę Cię Panie Boże, abys dał mi siłę kochać ludzi takimi jakimi są.
Proszę o pomoc w nauce oraz zdrowie dla rodziców i brata.
Proszę Ciebie o siłę dla rodziców, którzy dają nam wiele miłości

Karolina Bresińska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Modlitwa o zdrowie

Panie Boże, dziękuję Tobie za moje zdrowie i daj, proszę zdrowie innym dzieciom.

Agata Majchrzak - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Twoja Moc

Żeby dzieci nie głodowały, żeby wspinały Święta miaty,

Żeby szczęście odczuwały o to Cię proszę Boże Twoja Moc spełnić to może.

Eliza Rumpel - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Panie Boże proszę Cię o to,

żebym była szczęśliwa jak aniołek.

Troszcz się o innych ludzi

i pomóż mi modlić się

żeby wszyscy byli w te święta szczęśliwi,

żeby mieli kogoś obok siebie Pomagaj im Boże

Piotr Kalinowski - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Tak jak ja

Panie Boże

daj mi i innym dzieciom

zdrowie,

daj chleb,

żeby nie były głodne tak jak ja.

A w Święta, Dobry Boże,

by miały ciepło,

tak jak ja

i weselo spędziły Twoje Narodzenie...

...tak jak ja



aut: Dom Pomocy Maltańskiej

Sandra Gozdowska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Dzień 24 grudnia to najszczęśliwszy dzień, jaki nam się zdarzył

Składamy ręce i modlimy się o to co nam dyktuje serce.

Każdy dzieli się optatkiem.

Życzymy sobie, aby szczęście trwało długie lata.

Cała rodzina przeprasza za grzechy, które popełniła przez cały rok.

Dziękuję Bożu, za to, że dał mi życie i miłość.

Proszę Boga, żeby nie było wojen i chorób,

Aby ludziom żyło się lepiej i weselej.

Niech każda istota poczuje się szczęśliwa i skora do miłości.

Wszyscy jesteśmy dziećmi Boga,

Mamy do ofiarowania radość i miłość.

Każdy ma szansę i nie wolno jej zmarnować,

Każdy- bogaty i biedny.

Marta Suwalska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Dziękuję Ci Boże za to, że żyję

I za to, że mam wspianiałych rodziców.

Proszę Cię o to, aby żona mojego brata urodziła zdrowe dziecko,

Żeby ta rodzina była szczęśliwa.

Przepraszam Cię za wszystkie moje grzechy,

Za to, że czasem jestem niedobra dla innych ludzi.

Bardzo Cię za to przepraszam.

Chciałabym Cię Boże prosić, żebym ja też była szczęśliwa,

Żeby te niedobre chwile zamieniły się we wspianiałe dni.

Magda Torzewska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Panie Boże! Dbaj o naszą polską ziemię, miej w opiece wszystkich Polaków.
Wspieraj nas Panie Boże!

Łukasz Kaniowski - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Chciałbym prosić na tej wieczerzy o dobro, dziękujemy za to co mamy.
Panie Boże pobłogosław nas wszystkich.



aut: Dom Pomocy Maltańskiej

Katarzyna Gajewska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Chciałabym podziękować Panu Bogu za moją wspawiatą babcie,
Która nie żyje i która uczyła mnie podejścia do życia.
Uczyła mnie, jak radzić sobie z problemami codziennego życia.
Nauczyła mnie kochać ludzi i nie patrzeć obojętnie na ludzką krzywdę,
Pomagać ludziom w miarę swoich sił,
Szanować rodziców,
Nie wynosić się pychą.
Będę zawsze pamiętała o tych naukach.

Wojciech Bartkowiak - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Modlitwa o cud

W Boże Narodzenie

Boże

Modlę się do Ciebie,

Ulecz ludzi

I spraw by nie umierali.

Agnieszka Śmigielska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

Pomóż mi Boże

Pomóż mi Boże

Być dobrą dla innych,

Pomagać bliźnim,

Nie wyzywać,

Nie bić,

Nie robić nic złego.

Dopomóż mi Boże

Nie martwić się o dom,

Nie bać o rodziców.

Dopomóż nam Boże,

By Święta nie były smutne,

By były bez łez

Pomóż mi Boże

We wszystkim o co Cię poproszę

Proszę...



aut: Dom Pomocy Maltańskiej

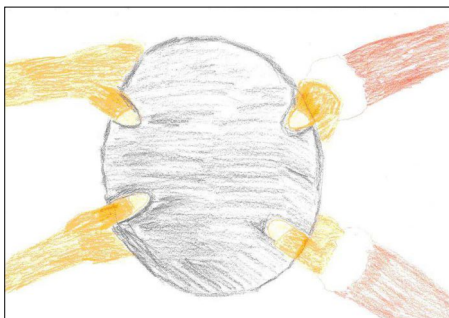
koukurs literacki świąteczny prezent

*„Ja chciałbym dostać na święta w prezencie
ciągle regenerujący się bochen ciepłego chleba.
Z takim chlebem mógłbym się zapuszczać
w najdalsze krańce świata ...”*

Piotr Pachura
Środowiskowy Dom Samopomocy
W Chrzypsku Wielkim

Radostaw Biniś - Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

Na prezent chciałbym psa
rasy Labrador - dlaczego właśnie ta rasa?
Są to psy przyjazne ludziom niepełnosprawnym i dzieciom.
Nie są agresywne, a to jest plus.
Ja się boję agresywnych psów.
Lubię wszystkie psy, ale dla mnie najmiłsze są labradory.
Jak bym miał takiego pieska,
to bym wychodził z nim na spacer
I pielęgnował go codziennie.



rys. Piotr Pachura

Piotr Pachura - Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

Ja chciałbym dostać na święta w prezencie
ciągle regenerujący się bochen ciepłego chleba.
Z takim chlebem mógłbym się zapuszczać
w najdalsze krańce świata,
bo wiem, że jeśli podzieliłbym się z innymi tym chlebem,
to najprawdopodobniej (prawie zawsze) byłoby coś na okład,
a i kamienia pod głowę do spania nie musiałbym podkładać.

Beata Ćwiertnia - Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

Moim marzeniem jest,
aby na świąteczny prezent otrzymać stowia.
Prawdziwego, dużego stowia.
Dlaczego stowia?
Dlatego, że jest bardzo wielki,
taqodny i wądry, ma fajną trąbę,
którą może podnosić duże ciężary.
Mój stow, móqtbu mnie podnosić
z wózka i przenosić w różne miejsca,
a także móqtbu mnie huścić.
Myszę, że wie miałby z tym problemu.
Databym mu na imię Kasia,
na pamiątkę stowia z poznańskiego ZOO.
Karmitabym go owocami, warzywami, chlebem i trawą.
Robitabym Kasi kąpiele pod chmurką
za pomocą węża i czyścitabym Jej kły, aby miały ładny potysk.
Myszę, że pokochataby moich rodziców, brata, bratową
oraz moje psy: Maję i Gucia, a także koty: Miki i Wiškę.
Wiem, że to pozostawie moim marzeniem,
ale pomarzyć przecież można...

Bartłomiej Rejmann - Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

Na gwiazdkę chciałbym dostać dużo fajnych rzeczy.

Między innymi marzy mi się zegarek na rękę,

„korki” do gry w piłkę oraz piłka nożna.

Chciałbym także dostać MP3 i harmonijkę.

W zimowe dni słuchałbym sobie

ulubionych utworów muzycznych i kolęd,

a w wolnej chwili grałbym na harmonijce.

Pod choinką chciałbym też znaleźć kapelusz i muchę
nosiłbym je przy różnych okazjach jak prawdziwy gentelman.



rys. Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Jerzy Wochelski - Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim

„Kotek”

Na prezent w Wigilię chciałbym dostać małego kotka.

Bardzo lubię zwierzęta, a koty w szczególności.

Są to bardzo miłe zwierzęta, które przywiązują się do ludzi.

Najmniejszych i najbardziej oddane człowiekowi

są koty wiersasowe, tak zwane dachowce.

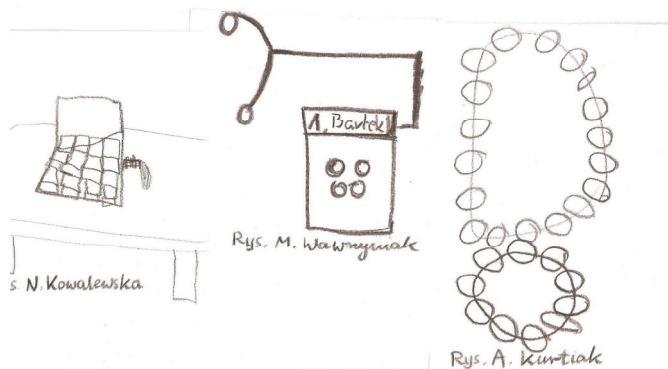
Gdybym miał takiego kotka to otaczałbym go opieką i
troszczyłbym się o niego, aby nigdy niczego mu nie brakowało.

Agata Kurtiak - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Pod choinkę chciałabym dostać zestaw z dużą ilością kolorowych koralików do robienia sobie z nich naszyjników, bransoletek i różnych ozdób. Chciałabym się nimi bawić i robić z nich różne rzeczy. Uspakaja mnie robienie przy koralikach i bardzo to lubię. Poza tym lubię nosić takie rzeczy, bo wtedy czuję się jak prawdziwa dama.

Jacek Kandulski - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałbym dostać grę komputerową, ale taką na myślenie. Musi być ciekawa i nie może w niej być żadnych bijatyk, bo nie lubię agresji. Potem są wypadki, że ktoś kogoś zaczepia na ulicy jak za dużo w takie gry gra. Chciałbym żeby to była gra edukacyjna, lubię liczyć i rozwiązywać różne zadania. Chciałbym też dostać jakiś ładny perfum, wiech ma fajny zapach i ładną przezroczystą butelkę.



rys. Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Agnieszka Idziaszek - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Chciałabym aby w Boże Narodzenie przybył do mnie magiczny przyjaciel, który miałby magiczną moc i sprawił by święta były piękne jak z bajki. Takie, które zapamiętałabym do końca życia. By usiadł ze mną i miło porozmawiał, a atmosfera by była rodzinna i ciepła. Nie chcę już normalnych prezentów, bo takich dostawałam dużo, teraz chcę tylko te czarodziejskie.

Marta Wawrzyniak - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałabym dostać MP3, ponieważ lubię szukać moich ulubionych piosenek w internecie- „takich co mi wpadają w ucho”. Taką MP3 można ze sobą wszędzie zabrać, też na wakacje, w podróż jak się gdzieś dtugo jedzie, żeby się nie nudzić. Ona jest płaska, mała i wszędzie się mieści, a do niej podłączone są słuchawki. Gdy się słucha muzyki czas leci szybciej i przyjemniej. Mam nadzieję, że moje marzenie się spełni.

Paulina Szyńska - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałabym dostać dużo prezentów. Chciałabym dostać gry komputerowe, takie edukacyjne. Lubię rozwiązywać różne ćwiczenia, liczby zadania. Chciałabym też dostać książkę przygodową, bo lubię czytać popołudniami. Chciałabym też dostać internet, bo dzięki niemu można rozmawiać z innymi na gadu - gadu, pisać listy przez internet, można znaleźć piosenki w internecie, można szukać godzinny filmów w kinach i wiele innych informacji.

Natalia Kowalewska - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałabym dostać komputer. Żeby był trochę duży, miał klawiaturę, ekran i myszkę. Na komputerze można robić różne rzeczy: można kolorować, grać na różnych grach, pisać. Przez komputer można z kimś rozmawiać, trzeba wtedy mieć taką małą kamerkę żeby widzieć drugą osobę. Mogłabym wtedy rozmawiać z moją siostrą, która jest w Irlandii.

Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałabym dostać perfum „Adidas”, taki duży w kolorowej butelce o ładnym zapachu.

Bartosz Maksimczyk - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałbym dostać nową komórkę w sieci Orange. Chciałbym żeby była mała, szara, z klapką i z kartą w środku. Lubię rozmawiać z ludźmi przez telefon, dzwonić do kolegów, koleżanek i bliskich. Chciałbym żeby miała aparat, muzykę MP3 w środku i zasilacz, żeby można było ją ładować. Poza tym chciałbym dostać nową płytę „Feela”.

Patrycja Janowicz - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałabym dostać cyfrowy aparat fotograficzny. Żeby był mały i od razu można na nim zobaczyć zdjęcia. Mogłabym go wszędzie zabierać i mieć pamiątkę ze wszystkich wycieczek i uroczystości. Potem można go też podłączyć i oglądać zdjęcia na komputerze lub wgrać na płytę i zawieść do wynotowania.

Joanna Kaniewska - Dzienny Ośrodek Adaptacyjny w Poznaniu

Na Święta Bożego Narodzenia chciałabym dostać chomika. Może być szary lub brązowy, musi być puszysty i miękki w dotyku. Databym mu na imię Wiktor. Zamieszkałby w akwarium, które postawiłabym w swoim pokoju. Chciałabym go oswoić, tak żeby mi nie uciekał i bawił się ze mną. Mam już w domu psa Aresa, a teraz chciałabym mniejsze zwierzątko, które zostałoby moim przyjacielem.

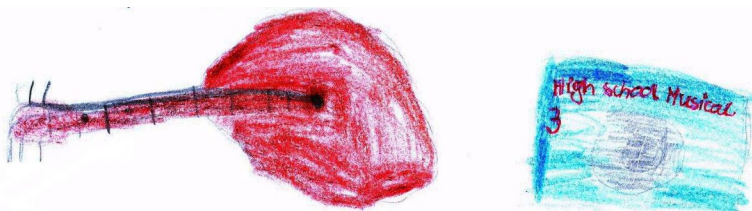


aut: Dom Pomocy Maltańskiej

Kamila Gibka - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Na Święta Bożego Narodzenia bardzo chciałabym dostać gitarę oraz trzecia część „High school musical”.

Zawsze marzyłam o gitarze, mogłabym wówczas uczyć się nowych piosenek. Wraz z uczestnikami warsztatów, wykonywalibyśmy różne utwory podczas uroczystości albo śpiewali piosenki z płyt. Wraz z gitarą chciałabym otrzymać trzecią część filmu „High school musical”. Obejrzałam poprzednie części i bardzo mi się spodobały. Dlatego chciałabym zobaczyć dalsze przygody bohaterów filmu.



rys. Kamila Gibka

Marcin Kasperski - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

W prezencie świątecznym chciałbym dostać telefon komórkowy. Czasem muszę zadzwonić do rodziców w ważnej sprawie, ale niestety nie mam własnego telefonu. Dlatego taki prezent byłby mi bardzo potrzebny. Oprócz tego mógłbym dzwonić do przyjaciół i dowiedzieć się co nowego u nich słychać. W wolnym czasie np. w autobusie, słuchałbym muzyki z telefonu. Bardzo ucieszyłbym się z takiego prezentu.



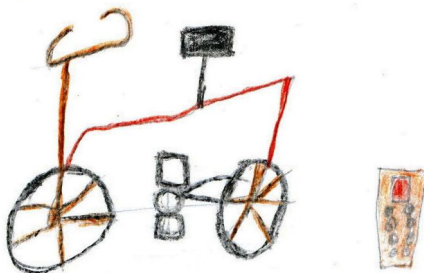
rys. Marcin Kasperski

Dariusz Karpiński - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

W tym roku bardzo chciałbym znaleźć pod choinką, rower górski z przerzutkami oraz telefon komórkowy Nokia.

Bardzo przydałby mi się nowy sprawny rower, którym będę mógł dojeżdżać na warsztaty terapii zajęciowej oraz zwiedzać okoliczne tereny, urządzać sobie rowerowe wycieczki.

Marzę również o telefonie komórkowym, dzięki któremu będę mógł dowiedzieć się co nowego słychać u moich przyjaciół i najbliższych.



rys. Dariusz Karpiński

Miłka Leonarczyk - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

W tym roku pod choinką, bardzo chciałabym znaleźć lalkę. Zawsze marzyłam o pięknej lalce, która ma długie brązowe włosy i niebieskie oczy.

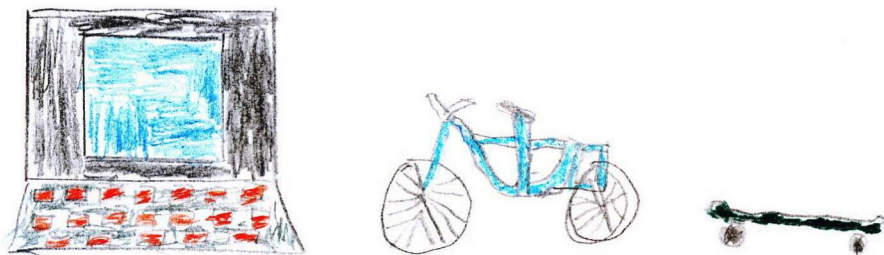
Ubrana w śliczną, białą sukienkę o różowym kolorze. Gdybym dostała taką lalkę, byłabym naprawdę zadowolona. Dostałabym jej na imię Zuzia i byłaby to moja ulubiona zabawka.



rys. Miłka Leonarczyk

Mariusz Paszkowiak - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

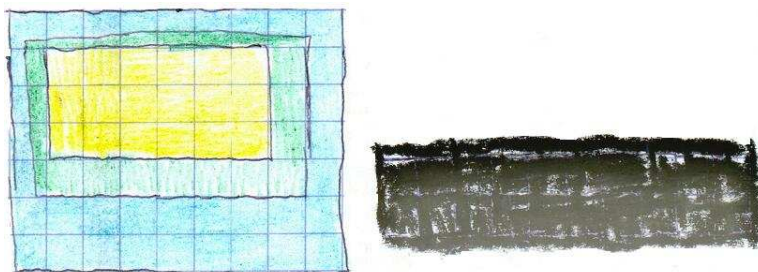
Zawsze marzyłem, aby na Święta Bożego Narodzenia w prezencie dostać rower, laptopa oraz deskorolkę. Bardzo lubię jeździć na rowerze i spędzać czas na świeżym powietrzu. Zawsze chciałem nauczyć się jeździć na deskorolce, ale nigdy nie miałem okazji. Gdybym dostał taki prezent mógłbym nauczyć się czegoś nowego i zdrowo wykorzystać swój wolny czas.



rys. Monika Andrzejewska

Mariusz Paszkowiak - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

W prezencie gwiazdkowym chciałabym dostać komputer. Mogłabym nie tylko pisać, ale także uczyć się, rysować i poznawać nowe programy. Oprócz tego będę mogła czytać kolorowe artykuły, słuchać muzyki i korzystać z internetu. Byłby to bardzo udany prezent, miałabym wiele radości z niego i pożytku.



rys. Monika Andrzejewska

Małgorzata Turowska - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

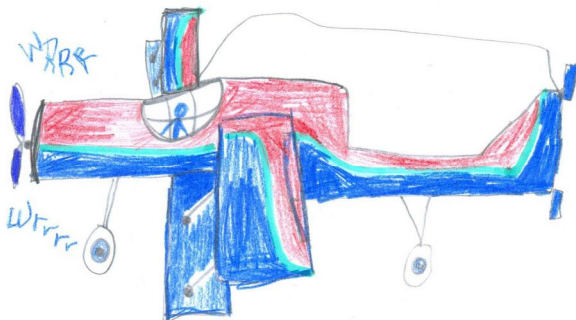


W prezencie świątecznym bardzo chciałabym dostać srebrną biżuterię. Dotąd nie miałam ani tałcuszka, ani pierścionka. Myślę, że przydałoby mi się taka biżuteria do ozdoby.

Marzy mi się srebrny tałcuszek z malutkim serduszkciem. Natomiast pierścionek mógłby mieć niebieskie jak niebo oczko, w kształcie kwiatka otoczonego listkami.

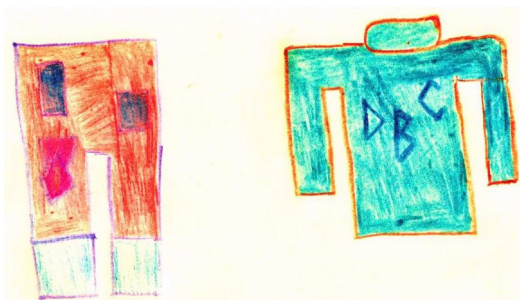
Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Może to być okrągłe, choć nie musi,
kolor też jest mało ważny,
może być niebieski albo czerwony,
musi mieć miejsce dla ludzika,
bo bez niego działać nie będzie,
ma mieć dwa płaty z każdej strony,
z takimi małymi żyłkami
I kierownica też ważna jest,
Żebym mógł kierunek zmieniać
Bo moją wymarzoną zabawką samolot jest!



Jacek Szwed - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

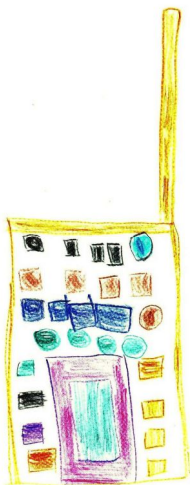
Na Święta Bożego Narodzenia
chciałbym dostać zieloną bluzę z
napisem oraz brązowe, dżinsowe
spodnie. Ważne, żeby były wygodne
i ciepłe, tak żeby ogrzewały mnie w
nachodzące chłodne,
zimowe dni.



rys. Jacek Szwed

Monika Kaźmierska - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Moim marzeniem jest... aby pod świąteczną choinką
znalazł się prezent, którego bardzo pragnę - telefon
komórkowy.



Gdy złapie mnie zimowe przeziębienie i czas będzie się
dłużał, będę mogła zadzwonić do mojej przyjaciółki.
Kiedy będę poza domem wyślę miłego sms-a do mojej
mamusi. W dniu urodzin oraz imienin bliskich, będę
mogła wysłać im serdeczne życzenia. Natomiast kiedy
przydarzy mi się coś miłego, będę mogła się z tym
podzielić z innymi.

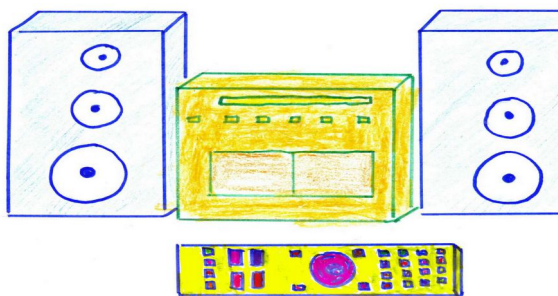
Mikołaju, przywieś mi proszę wymarzony telefon!

rys. Monika Kaźmierska

Kornel Klorek - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

W prezencie świątecznym chciałbym dostać wieżę z CD i radiem. O takim prezencie marzę od paru lat. Gdybym dostał taką wieżę, mógłbym słuchać muzyki w domu i odpoczywać po całym dniu pracy.

Dobrze, żeby wieża była na pilota i wraz z nią były płyty z różną muzyką. Najlepiej, żeby była to muzyka dyskotekowa, pop i najnowsze hity.



rys. Kornel

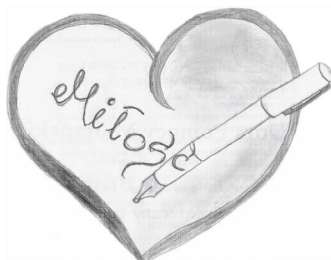
Ewelina Turowska - Warsztat Terapii Zajęciowej „Promyk” w Dopiewcu

Moim marzeniem jest dostać na Gwiazdkę, szklana kule z rybkami. Jedna rybka byłaby złota i spełniałby moje życzenia. W kuli byłoby troszkę kolorowych kamyczków i wodnych roślin. Oprócz tego rybki miałyby swój zamek.

Gdybym miała takie akwarium, mógłabym je obserwować rybki, jak pływają i podziwiać ich kolory. Bardzo lubię patrzeć na rybki, które ma mój brat, ja również marzę o takim akwarium.



rys. Ewelina Turowska



rys. Agnieszka Szymańska

Agnieszka Szymańska - Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie

Prezentem świątecznym, który chciałabym otrzymać, nie jest nic materialnego. Dla mnie najważniejsza jest miłość, czymś równie cennym jest zdrowie, pokój i dobroć.

Uważam, że każdy potrzebuje miłości. Bez roweru, czy komórki można się obyć, ale bez miłości i czucia się potrzebuje jest bardzo trudno poradzić sobie w życiu. Kiedy na naszej drodze pojawia się zakręt, to obawiamy się, co za nim nas czeka. Dużo łatwiej jest nam z kimś bliskim, z kimś, kto nas kocha.

Myszę, iż równie ważna jest wzajemna dobroć, darzenie się szacunkiem i ceniecie bliskich ponad wszystko. Jeśli ktoś uważa, że pieniądze są najważniejsze to nie powinien zakładać rodziny, ponieważ skrzywdziłby ją, nie miałby dla niej czasu. Przez takie osoby często powstają kłótnie. Jest to bardzo trudne do zwiesienia, zwłaszcza dla osób młodszych, którym dopiero kształtuje się charakter.

Jeżeli chodzi o rzeczy materialne, to cieszyłabym się nawet z najdrobniejszego upominku. Najważniejsze są dla mnie uczucia, ale byłabym szczęśliwa, gdybym dostała pióro. Srebrne pióro o cienkiej stalówce. Bardzo lubię pisać ręcznie i uważam, że ciągłe pisanie na komputerze nie jest dla nas dobre. Nie wykształcamy wtedy charakteru naszego pisma i staje się ono nieczytelne.

Prezentem, który chciałabym dostać z okazji Świąt Bożego Narodzenia jest pióro, ale moim marzeniem jest to, aby abym mogła odczuwać w moim środowisku miłość i aby moi bliscy byli zdrowi.

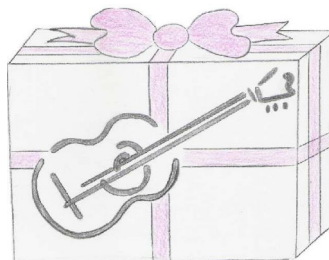
Katarzyna Szymańska - Gimnazjum nr 1 w Puszczykowie

Mój wymarzony prezent

Krok po kroku zbliżają się Święta, czas radości, miłości, pokoju. Oczywiście trudno tu nie wspomnieć o dzielewni się podarkami. Miło jest obdarowywać innymi, patrzeć na ich uśmiech, tży w oczach (oczywiście szczęścia), ale chyba każdy z nas uwielbia otrzymywać podarki osobiście.

Myślę, że chyba już pora zastanowić się nad własnym prezentem. Na pewno każdy z nas ma jakiś wymarzony upominek. Ja też go mam. Choć myślę, że jest on raczej nierealny do otrzymania. To nie jest rzecz materialna, to właściwie nie jest rzecz. Chciałabym otrzymać wieczne zdrowie dla mnie i mojej rodziny. Dla moich rodziców i rodzeństwa. Tak często sobie wyobrażam jak miło musi być wciąż zdrowym, o ile nasze życie stało by się piękniejsze. Zdrowie jest czymś bardzo cennym, właściwie najważniejszym. Co na przykład mielibyśmy z wielkich bogactw bez zdrowia. Po prostu nic, nawet nie moglibyśmy cieszyć się nimi.

.Tak miałam rację mój wymarzony prezent nie jest realny. No, ale skoro przydarza mi się sposobność otrzymania prawdziwego podarku to oczywiście znalazłoby się coś odpowiedniego. Więc chciałabym otrzymać coś średniej wielkości, coś w kolorze brązowym, niezbyt ciemnym. Ta rzecz posiada sześć strun i wykonując na niej pewną czynność bardzo chętnie się śpiewa. Tak to gitara, chciałabym dostać nową gitarę, lecz wierzę, że mój najbardziej wymarzony prezent może spełnić się w postaci marzenia.



rys. Katarzyna Szymańska

Emilia Mika - Kórnickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom
z Niepełnosprawnościami Intelktualną i Ruchową „Klaudynka”



Święta Bożego Narodzenia to piękny czas. Atmosfera jaka panuje
w tym czasie jest niezwykła, magiczna. Nie da się jej do wczego porównać.
Co roku z wietierpliwością czekam na święta,
nie tylko ze względu na prezenty jakie można dostać pod choinkę,
ale też ze względu na cudowność tego okresu.

Jednak jak każdy mam swoje małe marzenia.

Jednym z nich jest otrzymanie z okazji tych świąt płyty kompaktowej znanej
wokalistki Marii Sadowskiej pod tytułem „Gwiazda dla każdego”.

Całkiem niedawno byłam na koncercie tej artystki i zachwyciłam się jej tekstami
oraz głosem. Niestety nie mam w swojej małej kolekcji płyt jej krążka, którego
mogłabym posłuchać, kiedy najdzie mnie ochota. Chociaż nie wszystkie utwory
nawiązują do świąt, to czytałam, że są przenieknięte magicznym klimatem.

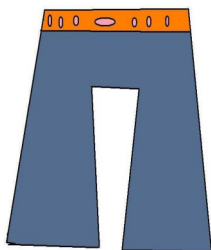
Poza tym bardzo lubię słuchać muzyki, bo wprawia mnie ona
w pozytywny nastrój i daje dużo energii.

Myszę, że ta płyta byłaby świetnym prezentem pod choinkę.

(foto uadstawne przez autorkę tekstu)

Dorota Olszewska - Zespół Szkół Specjalnych w Kowanówku

Święta Bożego Narodzenia są zawsze wyjątkowe, czekamy na te święta 12 miesięcy bo każdy chce dostać prezent ale prezent nie jest taki ważny. Ważne jest to, że te święta spędzamy z rodziną.



rys. Miłosz Górka

Chciałabym, żeby było w te święta sympatycznie w domu i żeby mama miała więcej czasu dla mnie i mnie rozumiała. Moja mama zajmuje się młodszym rodzeństwem, bo oni są mniejsi. Marzę o tym by było jak dawniej jak żył tata.

Chciałabym dostać spodnie, które się zwą dzwony. Spodnie te wykonane są z dżinsu i bardzo mi się podobają. Jestem zadowolona z tego co mam i nie oczekuję więcej niż los może mi dać. Jestem szczęśliwa że mam rodzinę, którą bardzo Kocham.

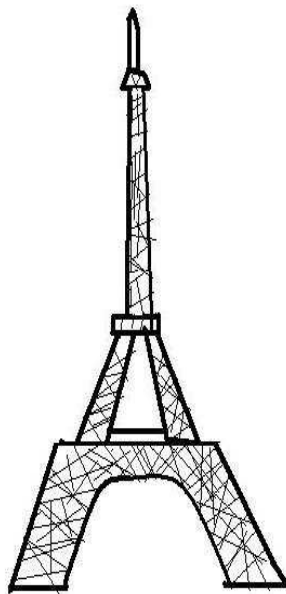
Ewelina Kubicka - Zespół Szkół Specjalnych w Kowanówku

Bardzo lubię święta Bożego Narodzenia dlatego, że miłym jest dostawać prezenty i przygotowywać różne potrawy a także ubierać choinkę i czekać na pierwszą gwiazdkę. W ogóle to jest taki czas że cała rodzina może się spotkać przy stole. Na święta bym chciała dostać nowy telefon komórkowy. Mogła bym się kontaktować z koleżankami i kolegami i z mamą szczególnie wtedy by poprosić ją czy mogę dłużej zostać u koleżanki.

Joanna Kudlak - Zespół Szkół Specjalnych w Kowanówku

Święta Bożego Narodzenia to szczególnie święta w roku. Święto, w którym wszyscy bliscy siadają do stołu, dzielą się białym jak śnieg opłatkiem. Święto, które zbliża ludzi, przebacza im wszelkie zło co ich łączy. Wiąże się z tymi świętami wiele zwyczajów. Marzą wszyscy o śniegu za oknem, pachnącej choince, wypatrujemy pierwszą gwiazdkę na wiebie a na stole 12 potraw pachnących świętami i oczywiście prezenty, które robimy naszym bliskim i dostajemy.

Moim marzeniem jest dostać pod choinkę bilet do Paryża. Marzy mi się tam jechać nigdy tam nie byłam i chciałabym zobaczyć jak tam jest. Czytałam tylko książki i oglądałam zdjęcia, ale to za mało żeby to opisać słowami. To jest moje marzenie mam nadzieję się spełni jak nie teraz to w przyszłości.



rys. Joanna Kudlak

Stanisław Stawarski - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

Prezent, jaki chciałbym otrzymać z okazji Świąt Bożego Narodzenia to komputer wyposażony w Internet, zakres działania komputera mógłby być niewielki, ale bardzo zależy mi, bym mógł korzystać z Internetu. Chciałbym wyszukiwać wiadomości z kraju i świata oraz innych informacji, jakie oferuje Internet.

Korzystanie z Internetu przyczyniłoby się do mojego rozwoju intelektualnego jak i do zagospodarowania wolnego czasu podczas przebywania w Domu Pomocy Społecznej.

Danuta Ritter - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

W dobie komputerów, laserów, Internetu, podboju kosmosu

- zaczynamy qubić CZŁOWIEKA.

Dlatego chciałabym dostać od ś. w. Mikołaja matę, kieszonkową latarkę

- ładowaną stółcem.

Jej światło rozpraszałoby codzienne zwyczajne obawy ludzkie,

zmartwienia i smutki, a rozjaśniało twarze uśmiechem i radością- nierealne?

-no to co ?

Przecież można pomarzyć, bo bez prągień i marzeń świat będzie zimny, smutny,
szary, bezbarwny - wieludzki.

Więc choć raz w roku, przy rozświetlonej choince, подарujemy sobie trochę koloro-
wych marzeń.

Maria Kazubowska - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

Prezenty, prezenty, prezenty...

Któż powiedział, że są zarezerwowane tylko dla dzieci. Wraz

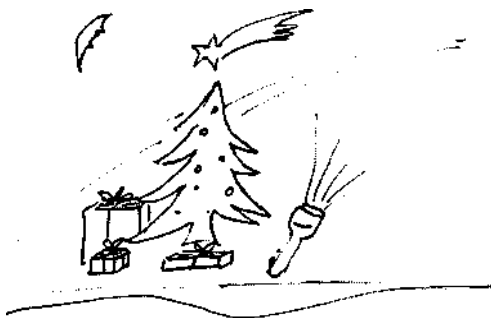
z wiekiem zmienia się rodzaj

wymarzonego prezentu pod choinkę. Misiaczki, lalki, czekoladki, samochodziki,

to już za nami. Ja pod choinkę chciałabym znaleźć przyjaciela, niewidzialnego
dla innych..

Takiego, który pojawiałby się przy mnie natychmiast, kiedy o nim pomyślę.

rys. Danuta Ritter



Zofia Tomczak - Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach

Urodziłam się w Beduarach, ale całe moje dorosłe życie spędziłam w Poznaniu. Najlepsze lata przeżyłam, kiedy mieszkalam na Sotaczu. Przez ponad 60 lat żyłam się bardzo z tym miejscem i z ludźmi, którzy mnie tam otaczali. Gdybym mogła znowu spacerować alejkami Parku Sotackiego, każde drzewo, każdy kamień przypominałby mi piękne chwile, które minęły. To tam, w ciepłe, letnie popołudnia, przechadzałam się z moim mężem, tam moje dzieci stawiały pierwsze kroki i uabiały pierwsze quzy. Ale to wszystko minęło. Dzieci założyły swoje rodziny, mąż umarł, a ja byłam coraz starsza. Wreszcie nadszedł taki dzień, że musiałam spakować walizki, po raz ostami zamknąć drzwi na klucz i zamieszkać w Domu Pomocy Społecznej. Od pięciu lat jest to mój nowy dom, i czuje się tu jak w prawdziwym domu. Cieszę się, że na stare lata mam pomoc i opiekę, że nigdy nie jestem sama. Choć jesteśmy tu sami starzy ludzie, często śmiejemy się i bawimy. Chodzę na zajęcia taneczne i nawet teraz, kiedy mam już 83 lata, występuję na scenie. Jest mi tu dobrze, ale czasem tęsknię do miasta, do mojego Sotacza. Chciałabym tam wrócić, ale nie sama. Gdybym mogła mieć to, co chcę, to chciałabym, żeby jakiś cudowny dźwięk przeobraził nasz DPS na mój ukochany Sotacz.



rys. Anita Krzymieniewska

Anita Krzymieniewska - Warsztat Terapii Zajęciowej „Pawelek” w Owińskach

Dla mnie najważniejsze jest zdrowie, chcę być zdrowa przez całe życie. Uważam, że to dla mnie bardzo ważne jak najlepszy skarb, który posiadam.

Marzy mi się laptop. Nauczyłabym się ściągać piosenki, rozmawiać ze znajomymi. Nauczenie się obsługi komputera, wielu nowych programów naukowych i umiejętności dałoby mi wiele szczęścia, radości i zadowolenia. Mogłabym, tak jak inni ludzie, dzięki laptopowi zdobyć umiejętności potrzebne do jakiejś pracy zawodowej.

Przemysław Błaszak - Szkoła Podstawowa nr1 w Puszczykowie

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia poproszę Świętego Mikołaja o elektryczny pojazd Segway. Ten dwuślad ma dużo zalet: żeby nim kierować, trzeba balansować kierownicą, jest bezpieczny i praktyczny do jazdy po większym mieście. Tym pojazdem można również wybrać się na przejażdżkę do lasu czy w trudny teren. Za jego dobrą stronę uważam też wymiar, ponieważ inne elektryczne pojazdy nie są takich małych rozmiarów. Mały silniczek tego wynalazku powoduje, że może on osiągać prędkość do 20km/h, to jest prawie trzy razy więcej, niż możliwości człowieka. Pojazd również nie zanieczyszcza powietrza dlatego, że jest elektryczny. Na jednej baterii przejedzie do dwudziestu ośmiu kilometrów, ale na płaskiej powierzchni. Segway ma licznik odległości i prędkości jazdy.

Mógłbym nim jeździć do szkoły i na dodatkowe zajęcia. Widziałem kilka osób jeżdżących nim po Krakowie.

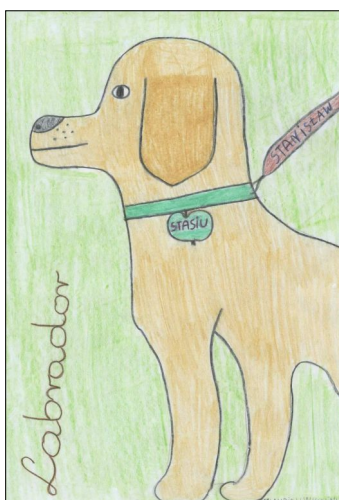
Od tamtej chwili przeczytałem wszystkie informacje o nim i postanowiłem zamówić go na Gwiazdkę. Obawiam się jednak, że jest on zbyt drogi na kieszonkę Mikołaja. Może, gdy będę starszy, sam go sobie kupić.

(foto nadstawne przez autora tekstu)



Klaudia Walkowiak - Szkoła Podstawowa nr 2 w Puszczykowie

Moim wymarzonym prezentem na tegoroczne Boże Narodzenie jest pies rasy labrador. Najlepiej, aby był biszkoptowej maści. Mojego nowego pieska nazwałabym Stasiu. Byłby moim piątym zwierzęciem. Dlaczego akurat labrador? Powiewaź są to psy, które nie osiągają dużych rozmiarów i są stosunkowo łagodnie z charakteru, a poza tym nie mają długiej sierści i nie trzeba ich często czesać. Gdybym dostała psa troszczyłabym i opiekowałabym się nim. Miałby własne miejsce do spania i oczywiście własną miskę. Nie wiem jakby się dogadał z moim kotem Killerem, powiewaź jest to „kot z pazurem” i lubi się rządzić. Chciałbym go, powiewaź do tej pory miałam psa rasy bernardyn ale miał już osiem lat i ciężko zachorował. Mam nadzieję, że go dostanę.



rys. Klaudia Walkowiak

Agata Kiejdrowska - Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski
im. Leszka Grajka w Swarzędzu

Święta Bożego Narodzenia obfitują dla wszystkich ludzi, którzy podtrzymują tradycję obchodzenia tych świąt, w radosne przeżycia. W tym dniu ubieramy choinkę bombkami i różnymi świątecznymi ozdobami: świeczkami, świętymi Mikołajami, dzwoneczkami, aniołkami. Możemy ją też przyozdobić słodyczami, jabłuszkami i orzechami, tak jak to robili nasi pradziadkowie. Po podzieleniu się opłatkiem i spożyciu wspaniałej wieczerzy siadamy przy pachnącym drzewku i wstuchujemy się w dźwięk kolęd. Nadchodzi upragniony moment rozdawania prezentów. Nagle słychać dzwonek do drzwi. Wchodzi starzec pochylony, podparty na kij, ubrany w długi, czerwony płaszcz, okryty śniegiem. Na głowie ma o trzy numery za dużą czerwoną czapkę, a na nogach stare wykrzywione buty. Długa, siwa broda sięga mu do pasa. Na plecach trzyma bardzo ciężki wór z prezentami... Podchodzi do mnie i pyta się: „Czy chcesz dziewczyno swój wymarzony prezent”? „Oczywiście, że chcę!” - odpowiadam. Staruszek wyciąga z wora długą, świeżozbiatą suknię obszytą koronką i złotymi koralikami, szpilki na obcasiku oraz włochaty kapelusz. Na mojej twarzy pojawia się uśmiech. Cieszę się bardzo, że tak długo oczekiwanego podarunku... Po chwili z wora wyjmuję duże czerwone pudło, przewiązane ogromną złotą wstążką. Ostrożnie uchylam wieko, a z kartonu wysypuje się mój najbardziej oczekiwany prezent - wszystkie moje wymarzone pragnienia niewidoczne dla oczu, a które można ogarnąć sercem. Dobre uczucia, pogoda ducha i szczęście sprawiły, że na świecie zapanaował pokój i zgoda wśród wszystkich ludzi. Nie ma już nienawiści i zawiści, wszyscy potrafią przebaczać sobie nawzajem swoje przestępstwa. Świat stał się piękniejszy i bogatszy, ponieważ króluje na nim wielkie i wszechogarniające dobro. Wzruszona rzuciłam się Gwiazdorowi na szyję. Na jego twarzy zaświł się anielski uśmiech. Wyciągnął do mnie swoje stare, spracowane ręce i powiedział: „Dobra dziewczyno! Dziękuję tobie za dobroć. Chodziłem już po tylu domach, wielu ludziom spełniłem najskrytsze marzenia, ale tylko ty pomyślałaś nie tylko o sobie, ale także o swoich bliźnich. Jak dobrze byłoby na świecie, gdyby ludzie umieli się cieszyć z drobniaków i za najważniejsze uważali to, co dobre dla ducha,

a nie dla cięta. Moja czarodziejska moc sprawi, że atmosfera tych magicznych świąt będzie gościła w twoim sercu przez cały rok. Świat otoczy szczęście i radość.

Wszyscy będą dla siebie dobrzy i mili...

Stary, poczyni gwiazdor wziął w swoje spracowane ręce ciężki wór z prezentami, z trudem zarzucił go sobie na plecy i powolnym krokiem opuścił mój dom...

Siedzę w wielkim fotelu, w dłoniach trzymam filiżankę świeżej, aromatycznej herbaty. W kominku tańczą radosne płomienie ognia. Okazało się, że świtam na jawie i właśnie wróciłam do świata rzeczywistego. Dobrze, że są takie dni, w których można sobie pomarzyć i choć na chwilę zapomnieć o troskach dnia codziennego...



rys. Agata

Agata Rybicka - Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski
im. Leszka Grajka w Swarzędzu

Święta Bożego Narodzenia to czas magiczny, czas, w którym ludzie przyjmują do swych serc nowonarodzone dziecko - Jezusa Chrystusa. On, choć taki bezbronny i maleńki posiada wielką moc uapetwiania ich dusz miłością, życzliwością oraz wzajemną dobrocią. Marzę, by atmosfera tych niepowtarzalnych świąt trwała przez cały rok. To byłby wyjątkowy prezent, który chciałabym otrzymać dla siebie i wszystkich ludzi na całym świecie. Uważam, że kierując się wartościami, które pozostawił nam Chrystus także w życiu codziennym żyłoby nam się odrobinę lepiej, mimo biedy materialnej. Myślę, że lżej by nam było wiedząc, że możemy poprosić o

beziinteresowną pomoc każdego, w każdej, nawet najmniejszej sprawie. Na szczęście już są tacy ludzie, którzy potrafią w ten sposób czynić dobro. Mam nadzieję, że kiedyś nadejdzie taki czas, iż każdy człowiek przekona się, jak wielką radością jest beziinteresownie dawanie drugiemu bliźniemu, a nie tylko otrzymywanie.

Dziś, oprócz wienielu jeszcze ludzi zachowujących się zgodnie z wolą Bożą, są tacy, którzy pod pretekstem pomocy kierują się chęcią nieuczciwego wzbogacenia się. Chciałabym, aby pod choinkę dostali kiedyś więcej wrażliwości, aby mogli się zastanowić nad tym, co robią. Może choć część z nich doszłaby do wniosku, że to co czynią, krzywdząc innych ludzi, jest grzechem? Właściwie dopuszczają się porównującego zła wobec Boga. Nie dość, że są niepostuszni, to jeszcze osłabiają wiarę człowieka w człowieka. Właśnie dlatego większość ludzi przestała ufać w szczerą intencję bliźniego. Tak być nie powinno, dlatego myślę, że prezentem, jaki powinni te osoby znaleźć pod choinką jest wrażliwość.

Prezenty mogą być rzeczami, mogą też być spełnieniem marzeń. Gdy byłam dzieckiem, marzyłam, aby móc się spotkać z piosenkarką - Edytą Górniak, którą zawsze uważałam za wzór do śladowania. Hipnotyzowana muze swoim śpiewem, zresztą robi to do dziś, gdy jej czasami słucham. Jako mała dziewczynka również w każde święta Bożego Narodzenia wyobrażałam sobie, że rozmawiam z nią w zaciszu domowym, wśród zapachu choinki i świątecznych potraw. Z biegiem lat moje życie uległo przewartościowaniu. Dziś inne priorytety, takie jak wiara, miłość, dobroć, uabrały dla mnie większego znaczenia, ponieważ dzięki wydarzeniom i ludziom, których spotkałam na drodze swojego życia, jestem osobą bardziej wierzącą. Tymi wartościami, które pochodzą od samego Boga, chcę się nadal kierować i wierzę, że uda mi się to z Bożą pomocą i nie zboczę z tej drogi.

Dziś jedyną rzeczą materialną, o której marzę, aby znaleźć pod choinką jest keyboard. Od najmłodszych lat interesuje mnie muzyka. Słucham jej bardzo dużo i chłonę całą sobą. Jako mała dziewczynka chciałam nauczyć się grać na gitarze. Niestety z powodu bardzo małego wzrostu i poruszania się na wózku inwalidzkim, trzymanie nawet najmniejszej gitary w sposób dla mnie wygodny było niemożliwe. Dzięki „scholii” ze wspólnoty religijnej, do której należę od 6 lat i Warsztatowi



rys. Agata

Terapii Zajęciowej zaproszyłam zespół rozwijać się muzycznie. Zespół w mojej wspólnocie wykonuje na keyboardzie muzykę religijną, w której się zakochałam od pierwszego usłyszenia. Zawiera ona te wartości, które są dziś dla mnie najważniejsze. Słuchanie jej sprawia mi ogromną radość i daje ukojenie w złych chwilach życia. Chcę przez swoje granie na instrumencie, szczególnie tej muzyki, dzielić się tymi wartościami i radością, którą ze sobą wiesie.

Chciałabym też dostać, o ile to możliwe, szczęście i zdrowie dla mojej rodziny i przyjaciółki, aby opuszczano ich jak najrzadziej, aby w pełni sił fizycznych mogli realizować swoje plany życiowe i pasje, dzielić się z drugim człowiekiem jeszcze bardziej ogromem dobroci i miłości, które w swoich sercach posiadają.

Praque też móc się jeszcze lepiej dogadywać z bardzo bliską mojemu sercu osobą. Wierzę, że Boże Dziecię, które rodzi się w czasie tych świąt ześle dla mnie ten cud i udoskonalimy nasze relacje. Chciałabym, aby osoba ta mogła znaleźć dla mnie więcej czasu, abyśmy mogły więcej rozmawiać, wymieniać myśli bez presji czasu, przez którą często nie możemy i nie umiemy wyjaśnić sobie nawet błahych sporowych kwestii. Prowadzi to do nieprzyjemnej wymiany zdań i napięć, a u mnie powoduje uczucie wściekłości i bezradności wobec tej sytuacji.

Jest takie miejsce na ziemi, gdzie czuję się tak bezpiecznie, jak w objęciach matki. To moja wspólnota - drugi dom. Ludzi, którzy ją ze mną tworzą pokochałam, jak rodzinę. Szczególnie w czasie corocznych spotkań otrzymuję od w nich wiele niewyobrażalnego wsparcia.

Wiem, że to z woli Bożej znalazłam się wśród uich. Gdy się spotykamy dzielimy się jeszcze bardziej Bożą radością, mądrością i miłością, pomagając sobie nawzajem jak tylko umiemy. Ubogacamy nasze życie i wiarę, wymieniając się wzajemnie doświadczeniami, w których On był szczególnie obecny, a nade wszystko chwalimy Go we wspólnej i wzajemnej modlitwie, która jest naszym duchowym pokarmem. Gdy jestem razem z uimi czuję jeszcze bardziej Bożą obecność i wielką duchową siłę. Oni są dla mnie drogą i prawdą. Jestem osobą sparaliżowaną od pasa w dół, poruszającą się na wózku inwalidzkim. Mam też skoliozę kręgosłupa, która powoduje, że mam osłabione ręce i nie mogę pokonywać sama długiego dystansu, jaki dzieli mnie od miejsca spotkań mojej wspólnoty. To stanowi główną barierę. Utrudwieniem są również przeszkody architektoniczne w postaci schodów i wysokich krawężników, które znajduję starając się dotrzeć nie tylko tam. Pod choinkę dla siebie i osób, dzięki którym mogę być wśród braci i siostr w wierze, chciałabym dostać tyle sił, aby móc pokonywać razem, w miarę naszych możliwości, przeszkody, które się pojawiają w dotarciu do mojego drugiego domu. Chciałabym również, aby tych przeciwności było jak najmniej.

Prezenty, o których marzymy i otrzymujemy w święta Bożego Narodzenia mogą przybrać różne formy, ale najważniejsze, by były dane z otwartym sercem. By osoby, które je przyjmują odczuły przez te dary prawdziwą miłość człowieka.



Michał Ogoniak - Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski
im. Leszka Grajka w Swarzędzu

Dzień Bożego Narodzenia jest dla mnie dniem szczególnym, dniem, w którym spełniają się najskrytsze marzenia. Uoszczający się zapach ubieranej choinki zapowiada piękne wydarzenia tej nocy. To znak, że niedługo urodzi się Chrystus. Gwiazda na wierzchołku świątecznego drzewka rzuca cień na stół ukryty śnieżnobiałym obrusem. Z nieba spadają tańczące, cudne, maleńkie ptaki śniegu. Gdy wschodzi pierwsza gwiazdka, siadamy całą rodziną do wigilijnej wieczerzy i dzielimy się opłatkiem chlebem życia, składając sobie życzenia płynące prosto z serca. Aby sprawić bliskim radość, obdarowujemy ich podarunkami...

Jestem osobą niepełnosprawną, poruszającą się na wózku. Chodź mam bliskich znajomych, którzy odwiedzają mnie, kiedy tylko mogą, przydałby mi się przyjaciel, z którym mógłbym być na co dzień. Moim mottem życiowym są słowa św. Franciszka z Asyżu: "zwierzęta to moi bracia mniejsi" i właśnie to motto wiąże się z moim wymarzonym prezentem gwiazdkowym. Od dzieciństwa marzę o małym piesku jamnik. Chciałbym z tym psem spędzać każdą wolną chwilę po powrocie z warsztatu, w którym przebywam przez większą część dnia. W marzeniach mój przyjaciel to mały, krótkowłosy jamnik o czarnej sierści, z długimi do samej ziemi uszami i figlarwie zakręconym do góry ogonkiem. Jest miły, łagodny oraz przyjaźnie nastawiony do mnie i moich bliskich. Jego zabawne psoty rozśmieszają mnie i całą moją rodzinę. Każdego ranka budzi mnie radosnym szczekaniem, wskakuje na łóżko i liże czubek mojego nosa. Daje tym znać, że chce wyjść na spacer. Po powrocie ze spaceru przychodzi czas na śniadanie. Karmię go jego ulubionymi smakołykami. Opieka nad pupilem uczy mnie odpowiedzialności. Głaskanie jego miłej sierści uspokaja mnie jak i również ćwiczy moje dłonie, które wymagają codziennej rehabilitacji. Po całym dniu pełnym psot i zabaw, gdy nadchodzi wieczór i już leżę w łóżku fajnie jest, gdy on kładzie się przy moim boku i czuję ciepło bijące od jego ciała. Zасыpiamy wtuleni w siebie... Marzenia są po to, aby czynić nasze życie radosniejszym, a jeśli się spełniają to tak, jakby pierwsza gwiazdka spadła z nieba. Z wielką przyjemnością otoczę opieką mojego przyjaciela, o ile spełni się moje najskrytsze marzenie i znajdę pod choinką to, o czym marzę...

Agnieszka Brambor - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Grudzień, gwiazdka, choinka, prezenty, Święta Bożego Narodzenia. Kto nie lubi tego dnia, kiedy można zajrzeć pod choinkę i zobaczyć co w tym roku dostawimy?

Pluszowy miś, spódniczka a może aparat, ale ja w tym roku mam niecodzienne marzenie. Chciałabym, aby w ten Wigilijski piękny wieczór zamruętała do mnie pierwsza gwiazdka na wiebie i ofiarowała mi się przezwyciężenia złości, która we mnie drzemie i od czasu do czasu wybucha. Byłby to najlepszy prezent dla mnie na długie lata, .. ale inne prezenty też mogą być.

Małgosia Dorosińska - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Moim upragnionym prezentem. Który chciałabym dostać z okazji Świąt Bożego Narodzenia jest laptop. Dzięki niemu szybciej mogłabym pisać różne prace. Wolę też pisać na komputerze niż długopisem na kartce. Mam już komputer, ale nie laptop. Gdybym miała laptop miałabym go zawsze pod ręką. Byłby mi bardziej przydatny i byłoby mi lżej. Moim marzeniem jest również dostać jakąś dobrą płytę z najnowszymi przebojami, bo bardzo lubię posłuchać dobrą muzykę. Zadowolona byłabym też z jakiegos ciuszka markowego.

Piotr Kita - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

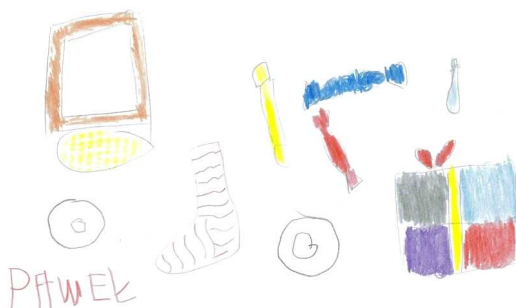
Zbliżają się Święta Bożego narodzenia, to czas spotkań w gronie rodzinnym. Wspólne zasiadanie do wieczerzy Wigilijskiej, tamawie się optatkiew oraz składawie sobie życzeń. To także dzień obdarowywania się prezentami. W tym roku marzy mi się nowy komputer z internetem. W ten sposób mógłbym w bardzo krótkim czasie kontaktować się z nowo poznanymi koleżankami i kolegami, którzy mieszkają za daleko, aby móc się z nimi spotkać. Poprzez komputer z internetem mógłbym pogłębiać swoją wiedzę i dowiadywać się nowych rzeczy. Gdybym nie dostał komputera z internetem to chciałbym przynajmniej dostać nowy rower.

Roman Stachowski - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Moim najbardziej wymarzonym prezentem wciąż jest wysokiej klasy sprzęt elektroniczny, po to żebym miał poczucie, że mam dla kogoś żyć, A oprócz tego, mogą być modne spodnie, kurtka i buty.

Karolina Kubeczko - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia chciałbym otrzymać taki prezent: pościel, bieliznę, kapcie i dużo słodyczy.



rys. Paweł

Ewa Dederek - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Moi rodzice dbają o mnie przez cały rok, sprzątają, gotują, piorą, pomagają mi w codziennych czynnościach od czasu do czasu kupując mi prezenty. Ale Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, dlatego moim największym marzeniem jest by moi Rodzice żyli długo i szczęśliwie, żebyśmy mogli cieszyć się sobą przez wiele lat, bo największym prezentem jest miłość, ciepło i troska najbliższych mi osób.

Mirostawa Mała - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia chciałbym otrzymać prześcieradło, marcepan, chatwę i dużo mlecznej czekolady.

Robert Flieger - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Drogi Święty Mikołaju.

Moja lista prezentów będzie długa, ale za to będziesz miał w czym wybierać. Przede wszystkim proszę Cię o śnieg, bo chciałbym w tym roku pojeździć saniami. W zeszłym roku na przejażdżce bryczką było super, ale ze śniegiem mogłoby być lepiej. Po drugie kilka prezentów maklerom giełdowym, bo nie mogę już słuchać w radiu warzełek Pawlikowskiej ile to ona straciła na giełdzie. Po trzecie chciałbym pod choinką znaleźć najnowsze gry komputerowe, bo chodzą słuchy, że może dostanę w „spadku” po tacie Dominika komputer. Nad punktem czwartym mojej listy muszę się zastanowić... (myśle..., myśle..., myśle...) i wymyślić! Proszę w imieniu mojego królika baksa o nowe zęby, bo jego stare zęby są krzywe i tępe, przez co, co miesiąc przeżywa ciężkie chwile u weterynarza, który mu je obcina. To już koniec mojej listy prezentów.

Tobie Św. Mikołaju życzę jak największych kominów i rewiferów po tuningu!!

Arek Dederek - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Moim marzeniem jest gitara, taka jaką mają muzycy. Bardzo lubię słuchać muzyki. Ten instrument uspokaja i wprowadza w dobry nastrój. Wtedy zapominam o chorobie. Muzyka wymaga od nas wszystkiego, dlatego tak ją lubię. Chciałbym nauczyć się grać na gitarze, żeby móc inaczej spędzać czas.

Włodzimierz Firlej - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Moim wymarzonym prezentem jaki chciałbym otrzymać z okazji Świąt Bożego Narodzenia jest zdrowie. Bo w dzisiejszych czasach nie ma nic ważniejszego od zdrowia.

Janina Szyszkowiak - Środowiskowy Dom Samopomocy we Włoszakowicach

Mój wymarzony prezent na gwiazdkę to wózek inwalidzki na napęd elektryczny. Wózek taki ułatwiłby mi poruszanie się, bardzo bym się cieszyła z takiego prezentu.

Katarzyna Matecka - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Bardzo chciałabym dostać na Boże Narodzenie psa labradora. Dlatego, że jest bardzo łagodny. Mogłabym go przytulać i rozmawiać z nim. On nigdy nie zdradziłby innym moich tajemnic. Psy to moja pasja. Kocham je. Gdy byłam w schronisku i widziałam je takie biedne, chciało mi się płakać. Były takie smutne.

Paulina D. - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Moim największym marzeniem, najbardziej upragnionym prezentem jest to żeby moja mama przestała pić i wyszła z alkoholizmu. Przez 5 lat pobytu w domu dziecka modliłam się o to. Wiele razy tłumaczyłam mamie, że kiedy ona pije niszczy mi moje życie i jest mi z tego powodu bardzo przykro. Mama wiele razy obiecywała, że przestanie pić, ale z każdym razem słyszałam: „Córeczko, to ostatni raz, tylko jedno piwo”. Od piwa się zaczytało, a na wódce kończyło. Jak byłam w domu to bardzo cierpiałam, gdy mama wyciągała na stół kieliszki butelkę wódki.

Bardzo chciałabym otrzymać od Boga mój wymarzony prezent.

Irena Bykowicz - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Moim upragnionym świątecznym prezentem jest nowy telefon komórkowy o nazwie Motorola F3. Dzięki niemu mogłabym dzwonić do mamy i być z nią w stałym kontakcie. Moim drugim wymarzonym prezentem jest powrót do domu do mamy. Chciałabym jeszcze dostać nowe kozaki, żeby mi się w nich chodziło zimą do szkoły, do tego kurtkę i rękawiczki. Szal najlepiej wełniany i jakieś grube skarpety z wełny. Moje ostatnie życzenie to MP3, chociaż jest bardzo droga. A już na sam koniec, to moim świątecznym prezentem byłby duży, ostry i usłuchany pies, żeby pilnował naszego nowego mieszkania, w którym mam zamieszkać z mamą.

Justyna Bartkowska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Moim wymarzonym świątecznym prezentem jest telefon komórkowy, żebym mogła pisać sms-y i dzwonić do koleżanek. Potem chciałabym dostać małego pieska yorka. Będę z nim spała, bawiła się, wychodziła na spacer. Chciałabym jeszcze zobaczyć mojego tatę, bo nie widziałam go do czasu jak byłam małym dzieckiem. Chciałabym także mieć kolczyk w pępku i pętko kolczyków w uchu. W ogóle chciałabym dostać mnóstwo świątecznych prezentów nowych, modnych rzeczy. A najbardziej to chcę mieć i mam kochaną rodzinę. I chcę mieć wspawiatych, kochanych przyjaciół.



aut: Dom Pomocy Maltańskiej
w Puszczykowie

Kamila Promińska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Moim wymarzonym prezentem jest film „High school musical”. Bardzo chciałabym dostać taki prezent. Lubię oglądać ten film, podoba mi się jak oni w nim śpiewają. Chciałabym też dostać MP4, bo lubię słuchać muzyki. Marzę o tych prezentach od kiedy zobaczyłam je w sklepie 2 miesiące temu. Nie mogę się już doczekać świąt. Jestem ciekawa, czy dostanę je w te święta. A jeszcze chciałabym dostać jakieś super kosmetyki, które ładnie pachną.

Sandra Gozdowska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Lubię otrzymywać prezenty. Najpiękniejszym prezentem są święta.

Chciałabym dostać film „High school musical 3”. Cieszę się ze wszystkiego, co dostanę i nigdy nie zapomnę ludzi, którzy mi coś ofiarowali z serca a nie z przymusu. Jestem szczęśliwa, że mam rodziców i zawsze mogę liczyć na skromny prezent.

Barbara Grund - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Chciałabym spędzić święta z całą rodziną, abyśmy poczuli, że się kochamy. Chciałabym dostać aparat cyfrowy, ponieważ lubię robić z koleżankami zdjęcia. Lubię mieć pamiątki z wycieczek, z koleżankami, nauczycielami i rodziną.



aut: Dom Pomocy Maltańskiej
w Puszczykowie

Monika Swędrzyńska - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Święta chciałabym spędzić z całą moją rodziną. Moim wymarzonym prezentem jest aparat cyfrowy i MP4. Bardzo lubię słuchać różnej muzyki. Dawno miałam go dostać, ale nie dostałam.

Mateusz Węgrowski - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Moim wymarzonym prezentem jest mój dom rodzinny z Moją Ukochaną Mamą.

Szkoda, że mój tatuś zmarł, chciałbym go z powrotem. Na prezent chciałbym samochód na pilota i komórkę Sony Eriksou.

Pamela Miedza - Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

„Mój wymarzony prezent”

Chcę dostać braciszka, abym mogła z nim się bawić i rozmawiać.

Mam jeszcze prośbę, żeby cała moja rodzina była zawsze zdrowa i uśmiechnięta,
aby wszyscy byli szczęśliwi.

*Z całego serca życzymy Wam
Drodzy Autorzy,
aby wszystkie świąteczne pragnienia wkrótce się ziściły!!!*



*Dom Pomocy Maltańskiej
ul. Dworcowa 16
62-041 Puszczykowo*

*Tel/fax: 618-194-446
E-mail: maltadom@wp.pl
www.maltadom.fc.pl*